Nr. 7. 28 Czerwca 1885. Rok I.

Wychodzi podczas pory kąpielowej, począwszy od połowy Maja, do połowy Września, w każdą niedzielę.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 50 „
za granicą . . . 3 „ — „
Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 14 centów.

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk.

REDAKTOR i WYDAWCA:
Inżynier BRONISŁAW BABEL w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya tygod. „*Krynica*“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

INSERATY przyjmują się, za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 6 ct.

BIURO
Redakcyi i Administracyi
iest w Krynicy, w oficynach „Willi Ułana“ i „Willi białego Orła“

KALENDARZ TYGODNIOWY: 28) Niedziela piąta po Zielonych świętach Leona Pap. — 29) Piotra i Pawła. — 30) Wspom. ś. Pawła. — *Lipiec* 1) Teobalda Op. — 2) Nawiedzenie Najś. Maryi Panny. — 3) Heliodora B. 4) Józefa Kal. 5) Niedziela szósta po św. Filom. P.

Towarzystwo Przyjaciół Krynicy.

Jak donieśliśmy w numerze 6 naszego pisma, zawiązało się tu „Towarzystwo przyjaciół Krynicy“, i na podstawie zatwierdzonych przez Namiestnictwo statutów, wchodzi obecnie w życie. Spodziewamy się, iż Publika nasza poprze cele Towarzystwa, gdyż godne są tego zupełnie. Abyśmy zaś wiedzieli, co popierać mamy i w jakim kierunku — publikujemy *Statut Tow. przyj. Krynicy*:

I. Cel.

§. I. Celem Towarzystwa jest dążenie do wszechstronnego rozwoju zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy, i popieranie wszelkich usiłowań skądkolwiek pochodzących a ku temu celowi zmierzających.

II. Środki.

§. 2. Środkami prowadzącymi do powyższego celu są:

a) udzielanie wszelkich informacyi osobom do Krynicy na dłuższy lub krótszy pobyt przybywającym;

b) zapobieganie wszelkim sporom, jakieby między stowarzyszonymi i gośćmi kąpielowymi powstać mogły i godzenie tychże w sporach powstałych;

c) obmyślanie i dostarczanie rozrywek i przyjemności dla gości do Krynicy przybywających, urządzanie zabaw towarzyskich, zachęcanie do wycieczek w okolice bliższe lub dalsze i ułatwianie takowych;

d) dążenie do upiększania Zakładu zdrojowego w Krynicy;

e) urządzanie odczytów, koncertów, teatrów amatorskich na cele Towarzystwa;

f) założenie biblioteki i czytelni dla wyłąoznej potrzeby gości kąpielowych i członków Towarzystwa;

Kąpiel — ale nie mineralna.

(Z pamiętnika podróży karawaną).

SAHI-BEJA.

Dokończenie.

Szczękając podkowami karawana, spuszczała się kutą w skale drogą na dolinę rzeki Natt-han deressi, która hucząc w nieskończonych wodospadach pędziła jak szalona. Pod piekielnemi promieniami sierpniowego słońca dziwnie orzeźwiająco wyglądał obok drogi płynący rów irrygacyjny, ze trzy stóp głęboki, wykuty w bazaltowej skale, pełen wody kryształowej. Były tu widne ślady gospodarki rzymskiej; powstrzymałem konia i zacząłem ją uważnie badać, przenosząc się myślą w zamierzchłe czasy historyczne.

— A czy u was „beju-mühendyzie“ we Frengistanie postępują tak okrutnie z ludźmi? — raptem przerwał te moje rozmyślania Jusuf-aga żałośnie, zgryźliwie.

— Zdarza się z żydami jeszcze gorzej — odpaliłem niecierpliwie.

Pomimo tej odprawy, zrozpaczony Jusuf-aga, nie opuszczał mię na krok, ciągle pytając, która godzina; bo słońce zniknęło w głębokiej naszej dolinie, a tu strach dręczył przed spóźnieniem się na szabas.

— Bodaj cię góra opoczysta zadławiła! — mruczał Jusuf w stronę swego poganiacza, wesoło rozprawiającego z towarzyszami i dodał ponuro do żydówki — któż nam ogień rozłoży? kto wody przyniesie? kto?... aj waj!

— To chyba już ja, twa służebnica, ago — szepnęła róża Jerychońska, poganiając patykiem swą mulicę apokaliptycznie chudą.

Zelum to atoli podtatusiałej gołębicy Syońskiej zostało widocznie pokrzyżowane przez los psotliwy. Mulica zapomniawszy widocznie jaki posiadała zapas sił w swych patykowatych nogach, potknęła się nad samym rowem. Nastąpił krzyk przeraźliwy—„aman“

g) udzielanie władzom rządowym lub autonomicznym wszelkiego rodzaju wyjaśnień, oraz przedkładanie życzeń i potrzeb w kierunku sanitarnym, administracyjnym, ekonomicznym i prawnym;

h) utrzymywanie stosunków z krajowem dziennikarstwem mającem na celu moralne poparcie zakładu zdrojowo kąpielowego w Krynicy, z komisyą balneologiczną przy Towarzystwie lekarskiem w Krakowie i ze zarządami wszystkich zdrojowisk krajowych.

III. Skład Towarzystwa.

§. 3. Towarzystwo Przyjaciół Zakładu zdrojowo kąpielowego w Krynicy składa się:

a) z Protektora Towarzystwa,
b) z członków honorowych,
c) z członków Założycieli,
d) z członków dożywotnich
e) z członków zwyczajnych.

§. 4. Na Protektora Towarzystwa zaprosi walne Zgromadzenie na przedstawienie Wydziału jedną z Najdostojniejszych osób należących do Rodziny Panującego.

Członków honorowych mianuje walne Zgromadzenie na przedstawienie Wydziału z pośród osób, które położą szczególne zasługi dla Towarzystwa przyjaciół Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy i jego celów.

Członkiem Towarzystwa może zostać każda osoba używająca dobrej sławy, jak niemniej wszelkie korporacye, Towarzystwa i Zakłady.

O przyjęciu członka do grona Towarzystwa rozstrzyga Wydział, i może takowego przyjęcia odmówić bez podania powodów.

Za dowód należenia do Towarzystwa służy karta legitymacyjna, członkom honorowym, założycielom i dożywotnim raz na zawsze, zwyczajnym zaś co roku wydawana; oprócz tego otrzymają członkowie honorowi, Założyciele i dożywotni osobne dyplomy.

Każdy członek może wystąpić z Towarzystwa za poprzedniem pisemnem uwiadomieniem Wydziału.

Członkowie, którzy mimo wezwania po upływie roku nie zapłacili zaległej wkładki, uważani będą za występujących z Towarzystwa. Wystąpienie jednak z Towarzystwa nie uwalnia od zapłacenia zaległej wkładki, równie jak i od należytości za rok bieżący.

O wykluczeniu członka z grona Towarzystwa rozstrzyga Wydział, wolno jednak wykluczonemu odwołać się do Walnego Zgromadzenia.

Członek, któryby z Towarzystwa wystąpił lub wykluczony został, nie ma prawa żądać zwrotu wniesionej wkładki.

Do Towarzystwa przystępują członkowie przez podpisanie niniejszego statutu lub odpowiednej deklaracyi.

IV. Fundusze.

§. 5. Fundusze Towarzystwa powstają:

a) z opłaty wstępnego,
b) z wkładek rocznych, przez każdego zwyczajnego członka Towarzystwa uiszczanych,
c) z wkładek jednorazowych członków dożywotnich,
d) z wkładek jednorazowych członków założycieli,
e) z dobrowolnych datków na rzecz Towarzystwa składanych,
f) z dochodów uzyskanych z urządzanych na

---

i żydówka hulnęła całem ciałem do wody, a za nią potoczył się i jej wierzchowiec, obładowany górą betów i węzełków. Rwiąca woda ruczaju porwała w swe kryształowe nurty ofiarę zakutaną w „czarczaf“, i zaczęła unosić szybko na dół.

Wszystko, co było z podróżnych, naturalnie prócz żydów, zahuczało śmiechem.

Jusuf-aga wydawał jęki boleściwe i wyprężywszy przed siebie poduszeczkowate dłonie jak umierający kret na słońcu łapki, stanął na środku drogi:

— Słabo mi! ratujcie! — wołał rozdzierającym głosem.

Pierwszy stary żyd skoczył na ziemię z muła i zaczął wołać na topielicę:

— Dawaj rękę, duszko, baranku! dawaj! och dawaj!

Gdy jednak wołania te były napróżno i ręka była za daleko, żyd „mardocheusz“ chwycił za nogawicę szarawarów białogłowy i zaczął ją ciągnąć na brzeg. Obraz wstydliwości niewieściej, czy jaka inna niezbadana przyczyna, niezawodnie sprzężona z losem psotnikiem, dosyć, że stary żyd stracił w tej chwili równowagę i plusnął do wody, przy nowej salwie śmiechu.

W księdze przeznaczeń widocznie był czerwonem podkreślony dzień dzisiejszy; zaledwo bowiem skoczył na pomoc do rowu młody żydek i wyciągnął dłoń po połę chałatu starego, sam wnet bułtychnął do spienionego żywiołu. Trzy ciała ludzkie i czwarte mulicy z betami i węzełkami kotłowały się wśród zbełtanej wody.

Otóż masz pośpiech na szabas! — pomyślałem sobie wspominając „Chirurga filozofii“.

Jusuf-aga tymczasem jak kokosz, co kaczęta wywiodła na wodę, gdakał przeraźliwie i dreptał na miejscu, wołając na próżno o ratunek do rozbawionych poganiaczy, skaczących jakby byli na widowisku „Kara giöza“.

— Aman, duszko, baranku, wołał żałośnie na „czausza“ poganiacza — nu, co to jest?

— Wszystko, co się zdarza, pochodzi od Ałłacha — odpowiedział zapytany filozoficznie.

cele Towarzystwa zabaw publicznych i prywatnych, koncertów, teatrów amatorskich i t. p.

g) ze subwencyi z funduszów publicznych.

V. Nazwa i siedziba Towarzystwa.

§. 6. Towarzystwo przyjmuje nazwę „Towarzystwo przyjaciół Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy". Siedzibą Towarzystwa jest Krynica.

Towarzystwo używać będzie pieczęci z napisem: „Towarzystwo Przyjaciół Zakładu kąpielowego w Krynicy."

VI. Prawa członków

§. 7. Każdy członek Tow. ma następujące prawa:

a) bierze udział w obradach Walnego Zgromadzenia, ma prawo wyboru i wybieralności, prawo interpelowania Wydziału, stawiania wniosków i głosowania w sprawach Towarzystwa. Wstęp do sali obrad mają jednakże tylko członkowie wykazujący się kartą legitymacyjną;

b) bierze udział w zebraniach, wycieczkach, w zabawach przez Towarzystwo urządzanych pod warunkami przez Wydział ustanowionymi;

c) ma prawo do opieki ze strony ustanowionych organów Towarzystwa w czasie pobytu w Krynicy;

d) ma prawo korzystania z urządzeń, ułatwień i dogodności przez Towarzystwo zaprowadzonych lub tegoż staraniem uzyskanych, jak niemniej prawo pierwszeństwa przed osobami nie należącymi do Towarzystwa, w użytkowaniu przyborów naukowych, zbiorów biblioteki i t. p.

e) otrzymuje bezpłatnie statut;

f) wolno mu mieć oznakę ustanowioną przez Wydział dla Członków Towarzystwa.

VII. Obowiązki Członków.

§. 8. Członek zwyczajny wnosi jednorazowo tytułem wpisowego Jeden złr. w. a. i opłaca corocznie 3 złr. w. a. wkładki.

Kto złoży jednorazowo najmniej 50 złr. w. a., staje się członkiem założycielem.

Kto złoży jednorazowo 25 złr. w. a. staje się członkiem dożywotnim.

Członkowie założyciele i dożywotni, nie opłacając nadal żadnych wkładek, korzystają z wszelkich praw członków.

Każdy członek winien według możności przyczyniać się do osiągnięcia celów Towarzystwa i zjednywania temuż nowych członków.

VIII. Organa Towarzystwa.

§. 9. Sprawy Towarzystwa załatwia Walne Zgromadzenie i Wydział. Rok administracyjny rozpoczyna się dnia 1 Stycznia.

IX. Walne Zgromadzenie.

§. 10. Walne Zgromadzenia odbywają się w Krynicy i są zwyczajne albo nadzwyczajne. Zwyczajne odbywają się corocznie dnia 15 lipca, nadzwyczajne odbywać się mogą w innej porze roku stósownie do potrzeby.

§. 11. Do zakresu walnego Zgromadzenia należą następujące sprawy:

a) Wybór członków Wydziałowych;

b) Wybór rocznej komisyi kontrolującej;

c) Uproszenie Protektora i mianowanie członków honorowych na przedstawienie Wydziału;

d) rozstrzyganie co do przedstawionych wniosków. Wnioski samoistne, aby mogły być wzięte pod obrady winny być przedłożone Wydziałowi z podpisem wnioskodawcy przynajmniej na 8 dni, przed Walnem Zgromadzeniem.

Każdy jednakże wniosek przez 10 Członków obecnych na posiedzeniu poparty a przez Walne Zgromadzenie za nagły uznany, będzie wzięty pod obrady na temże posiedzeniu;

e) Obrady nad sprawozdaniem Wydziału o stanie Towarzystwa i czynnościach Wydziału z roku ubiegłego;

f) rozstrząsanie rachunków z roku ubiegłego, udzielanie absolutoryum i uchwalenie udziału;

g) uchwalanie potrzeby mianowania urzędników i sług, niemniej orzekanie o wysokości wynagrodzenie tychże;

h) Uchwalanie zmian statutu i regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia:

i) Rozwiązanie Towarzystwa. *C. d. n.*

Musiałem huknąć i dopiero Turcy dopomogli topielcom wydobyć się na brzeg z rwącego nurtu. Pierwszą wyciągnęli na ląd różę Jerychońską, lecz pomimo kąpieli rumieńce nie chciały ożywić jej policzków pobladłych. Wyłapano niebawem i obu żydów; ale jak uważałem Jusuf-aga troskał się najwięcej o węzełki, w których były zawinięte specyały szabasowe i dopiero odzyskał spokój, gdy je ocalono.

Dobiliśmy zresztą do noclegu nad rzeką, a choć było dawno po zachodzie, upewniałem Jusuf-agę, że jeszcze daleko... Gwiazdy już dobrze błyszczały, gdy ogień został naniecony, uczta szabasowa przygotowaną i woda przyniesioną:

— Czy zaszło słońce? — zapytał Jusuf-aga.

— Nie zaszło — odpowiedziałem.

— Waj! waj! chyba żartujesz?

— Prawdziwie nie zaszło.., ale w Paryżu...

— Co to jest nauka! nu, co to jest nauka!.,. ćtś! ćtś!

— Można nią choćby samego Jehowę okpić...

Wiadomości urzędowe Zarządów zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct. — za muzykę 1 złr. 50 ct. Dzieci gości

zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Czytelnia gazet w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr. 50 ct.

Wypożyczalnia książek w łazienkach mineralnych, ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło, 1 złr. — dwa dzieła 2 złr. — Kaucya 5 złr.

Ceny kąpiel:	Od g. 6 ran. do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct.
I. W gmachu łaziebnym głównym.				
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych . . . . Kl. I. .	—	90	—	90
" " " " II. .	—	70	—	50
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa . . .	—	20	—	—
" " natryskowa ogólna .	—	80	—	—
" parowa (łaźnia słowiańska) . .	—	70	—	—
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego .	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I. .	1	60	1	60
" " " " II. .	1	30	1	10
" " " dla dzieci .	—	80	—	70
" " " na nogi .	—	—	—	30
" " " na ręce .	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl. I. . . .	—	50	—	50
" " " II. . . .	—	35	—	35
IV. Kąpiele rzeczne.				
W zbiorniku lub natryskowe . .	—	15	—	15
V. Dodatki do kąpiel.				
2 litry odwaru igliwiowego . . .	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego .	—	10	—	10
" " ręcznika	—	6	—	6

VI. Zakład hydryatyczny (wodoleczniczy): przy samoistnej kuracyi, kompletna procedura (tygodniowy bilet) 1 złr. dziennie, cały bilet (tygodniowy) 7 złr. — Przy kuracyi uzupełniającej: Kąpiel wanienna 40 ct., w basenie 20 ct., nasiadowa 20 ct., opakowanie 20 ct., mięszenie 20 ct., natrysk 15 ct.—Ręcznik 10 ct., prześcieradło 6 ct., koc wełniany 20 ct., za jednorazowe użycie. — Kierownik hydroterapii: Dr. Ebers.

Ceny pomieszkań w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stosują się do położenia i urządzenia mieszkania. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Powozy, fiakry i wózki góralskie przy dworcu kolei w Muszynie. Cena od 1 złr. 50 ct. do 5 złr.

Biuro wywiadowcze udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ruch pociągów na stacyi Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r. — Przychodzą do Muszyny-Krynicy: pociąg osobowy o godzinie 8·05 rano; poc. miesz. o godz. 11·55 przed południem; poc. osob. o godz. 7·07 wieczór. — Odchodzą z Muszyny-Krynicy poc. osob. o g. 6·10 rano; poc. miesz. o godz. 2·20 po południu; poc. osob. o godz. 8·13 wieczór.

Korespondencye z polskich zdrojowisk.

Szczawnica, 21 czerwca.

W dniu wczorajszym zakończono i do druku posłano pierwszą listę gości zdrojowych, która wykazuje 360 drużyn (partyj) złożonych z 661 osób (o 108 więcej niż było w r. zeszłym o tym czasie). Warszawiaków dotychczas bardzo mało, co łatwo wytłumaczyć odbywającą się właśnie wystawą, wyścigami konnymi i corocznym jarmarkiem wełnianym noszącym nazwę świętojańskiego. Z upragnieniem oczekujemy miłych gości warszawskich, którzy świeżo dali dowód zacnego i poczciwego serca, zebrawszy na nieszczęśliwych pogorzelców Grodna w ciągu jednego dnia około dziesięciu tysięcy rubli. Jeżeli Warszawa umie się bawić, to tem więcej, gdzie potrzeba otrzeć łzy niedoli, jest pierwszą w hojności.

Pogoda prześliczna, dopiero w ostatnich dniach przerwana deszczem, pomimo to ciepło i przyjemnie. Dobra muzyka dwa razy dnia przygrywa gościom spacerującym od dnia 10 bm. Poczta i telegraf w pełnym ruchu a urzędnikom czynnym przy tychże zwłaszcza naczelnikowi p. Edwardowi Polerowi słuszność nakazuje przyznać grzeczność, uprzejmość i gotowość w usłużeniu publiczności jakiej nie co rok doznajemy.

Do ozdób Szczawnicy można zaliczyć pracownię fotograficzną p. Awita Szuberta z Krakowa, urządzoną z prawdziwym gustem i poczuciem artystycznem, mogącą zadowolnić wymagania nawet wybrednych gości. Pracownia ta mieści się w „Dworcu Gościnnym„.

O ile nas dochodzą wieści, złowróżbe ptaki, które rozgłaszały wiadomości o ospie w Krynicy, gdy rzecz ta stanowczo przez lekarzy tamże praktykujących zaprzeczoną została, przenoszą siedzibę tej choroby do Szczawnicy. Wiadomość ta śmiech tylko tutaj obudza, gdyż nietylko nikt w Szczawnicy nic nie wie o ospie, ale co więcej Fizyk powiatu Nowotarskiego, do którego Szczawnica należy, utrzymuje, że nie pamięta roku, w którymby tak dalece wcale ospy w powiecie nie było, jak w roku bieżącym. Są to jak się zdaje przestarzałe a niezgrabne manewry ajentów zakładów zagranicznych, aby ku nim skierować gości udających się do zdrojowisk krajowych.

Pomnik śp. Józefa Szalaya założyciela Szczawnicy, dłuta Dauna, rzeźbiarza krakowskiego jest ustawiony, lecz odsłonięcie odbędzie się uroczyście zapewne w przyszłym miesiącu podczas najliczniejszego zjazdu gości.

W miejsce teatru krakowskiego przybędzie lwowskie towarzystwo p. Dobrzańskiego, które już w pierwszych dniach przyszłego miesiąca rozpocznie przedstawienia.

Iwonicz, 23 czerwca.

Lista ostatnia gości kąpielowych jak na stosunki zdrojowiska krajowego dosyć jest poważną nie w tym jednak stosunku jak na to w porównaniu z zagranicznemi kąpielami, którym niczem nie ustępuje, zasługiwać zakład nasz powinien. Pięknie urządzony, w wyborną muzykę zaopatrzony, nietylko ze względu na swe słynne zdroje szczawy alkaliczno-jodo-bro-

mowe, ale także dla swego klimatycznego położenia powinienby się cieszyć liczniejszą frekwencyą, niestety jednak, nasze krajowe podkarpackie zdroje pomimo ich wartości leczniczej i częstokroć lepszego urządzenia od zagranicznych grzeszą ciągle tem, że są zakładami krajowemi, a tem samem mniej wabią urokiem nieuleczalnej choroby naszej — przenoszenia zagranicy! Prócz tego, Towarzystwa kolei krajowych, pomimo solennych przyrzeczeń, widocznie z rozmysłu nic nie robią dla naszych zakładów, bo gdy do zdrojów zagranicznych wzdłuż całej linii kolei Karola Ludwika i Cesarza Ferdynanda przy pociągach osobowych kursują wagony oddzielne, któremi chorzy, bez tyle zmudnego przesiadania się, na miejsce kuracyi przybywają — u nas jest inaczej, bo na tak krótkiej linii jak n. p. Szczakowa Iwonicz *via* Tarnów Grybów — ciężko chorzy aż 4 a nawet 5 razy przesiadywać się muszą z licznemi bagażami, a przecież nie byłoby to dla tych kolei wielkim uszczerbkiem, aby z Krakowa wagony wprost do Krynicy-Muszyny i Iwonicza kursowały. To też goście z Królestwa Polskiego bardzo słuszoie na to się żalą i z goryczą wspominać muszą, że pomimo ucisnu tamtejszego, co do porządku na kolejach, usłużności na stacyach itp. żadnego porównania niema, gdy tymczasem na pomienionych kolejach naszych istnieją te same porządki co tam dla Ciechocinka i innych tego rodzaju miejsc kąpielowych, ale niestety nie dla nas lecz dla Karlsbadów, Marienbadów, Wiesbadenów i t. d. Czasby tedy było, aby poważne dziennikarstwo krajowe wzięło w obronę rodaków swoich i nas od tak macoszego traktowania uchroniło.

Krynica, 24 czerwca.

Mieliśmy więc w przeszłym tygodniu, pierwszy reunion dnia 18 b. m. O tym czasie nie bywały tu zabawy. Bawiono się dopiero w pełnym środkowym sezonie. To też z pewnem niedowierzeniem, czy się wieczorek uda, wyczekiwaliśmy rezultatu, który nad spodziewanie wypadł bardzo dobrze. Przybyło bowiem, pomimo ulewy, przeszło 50 osób, stanowiących dosyć duże, w porównaniu z bawiącą wówczas ilością osób w Krynicy. Bawiono się wybornie do godziny 2 po północy — a ochoczy mazur prowadzony znakomicie przez p. K. Cz. trwał pełne dwie godziny. Zabawa przeciągnęłaby się dłużej, gdyby nie to, że w kąpielach bawić się długo nie wolno, bo musimy pamiętać o tem, iż przybyliśmy tu na kuracyą. I tak zamiast do godziny 1 jak było w planie, przeciągnęła się zabawa o całą godzinę dłużej. Dochód z balu pomimo niskich cen wstępu był znaczny, wynosi przeszło 100 zlr. przeznaczonych na budowę pomnika ku uczczeniu pamięci Dra Józefa Dietla.

Piękną jest myśl postawienia pomnika Drowi Józefowi Dietlowi, wskrzesicielowi naszych zdrojowisk. Jest tu wprawdzie od dawna popiersie jego w łazienkach głównych, z napisem „Wskrzesicielowi Krynicy“, i część parku na której stoi piramida ułożona z kamieni nazywa się „Dietlówką“, lecz taki zakład jak nasz, powinien na odpowiednem miejscu wznieść swemu dobroczyńcy, piękniejszy i trwalszy pomnik. Dlatego też gorąco popieramy starania grona ludzi, przyczyniających się do urzeczywistnienia tej pięknej myśli.

Pogodę mamy piękną — z małymi przerwami dni deszczownych, przyczyniających się do odświeżenia powietrza. Nastąpią więc teraz gromadne wycieczki do Słotwinki, Żegiestowa, Bardyowa, Sulina, na Jaworzynę, Kopciową i t. d. Nie zapominajmy jednak przy tych wycieczkach o obozie konfederatów barskich w Muszynie obok Tylicza. Jestto piękna miejscowość, budząca wspomnienia jednej z najpiękniejszych kart historyi naszej. Tam możnaby wznieść pamiątkową kolumnę z kamienia, a przytem wybudować schronisko dla turystów. Możeby Towarzystwo tatrzańskie zechciało wziąć to w swoje ręce, aby i w tej okolicy dało znak swego życia.

Ród męski spieszy do zakładu hydropatycznego. Mamy w tym roku stosunkowo więcej mężczyzn niż w roku ubiegłym i w latach dawniejszych. A chociaż ten ród męski należy także do kurycyuszów, przecież obecność jego jest tu pożądaną. Zawsze będzie naszym paniom śmielej wszędzie, czy to na przechadzkach, czy na wycieczkach, czy wreszcie na parkietach sali balowej.

Muszyna, 25 czerwca.

Za staraniem nowego proboszcza, ks. Andrzeja Gruszki, c. k. Starostwo w Nowym Sączu, wezwało strony konkurencyjne, w celu powzięcia uchwały co do reperacyi mieszkania plebańskiego i niezbędnych potrzeb do kościoła. Konkurencya parafialna jednogłośnie przyjęła reperacyą z gruntu budynku plebańskiego i budynków gospodarczych; sprawienie ławek do kościoła, baldachimu, konfesyonałów, naprawy posadzi w kościele, nowej posadzki w zakrystyi, sprawienie komody i 2 szaf na bieliznę kościelną. Oprócz tego naprawę murów około kościoła, murów około cmentarza, sygnaturki na kościele i wiele pomniejszych niezbędnych potrzeb, uchwaliwszy na ten cel przeszło 2000 zlr. Świadczy to o poczuciu katolickiem, szczerej przychylności parafian dla obecnego ze wszech miar zacnego i godnego proboszcza.

Mamy już kilka osób przybyłych w celu używania wybornych kąpieli popradowych. Spodziewamy się, iż napływ gości zwiększy się wkrótce.

Ze zdrojowisk zagranicznych.

W Meranie z nastaniem lata, kończy się sezon kąpielowy a zaczyna turystyczny. Zaczynają też powoli ściągać turyści ze wszystkich stron. Wprawdzie minął już czas kwitnięcia róż, zakłady jednak ogrodnicze w ogóle, wyglądają tu jeszcze wspaniale. W ukończonym niedawno sezonie tegorocznym t. j. od września roku przeszłego do czerwca r. b. używało 9200 osób w Meranie wytchnienia i kuracyi, t. j. o 1700 osób więcej jak w sezonie przeszłego roku. Tworzy się tu stowarzyszenie mające na celu podniesienie ruchu turystycznego i kuracyjnego.

W Karlsbadzie umarł dnia 17 b. m. bawiący tam jako gość kąpielowy pruski marszałek polny Manteuffel. Był on długoletnim stałym gościem Karlsbadu. Pogrzeb odbył się 18 b. m. późnym wieczorem. O godzinie 10 w nocy przybył kondukt pogrzebowy na dworzec kolejowy — poczem przy wystrzałach zamknięto trumnę w wozie, przeznaczonym do przewiezienia ciała do Berlina — Ostatnia lista wykazuje 11701 gości kąpielowych. Między tymi są: ks. August sasko-gotajski, marszałek hr. Kińsky, książę Teodor Kantakuzena, księżna Auersperg, hr. Sztaray i t. d. Pikniki dosyć częste i koncerta rozmaitych artystów, są tu na porządku dziennym.

W Iszlu wydała komisya zdrojowa, sprawozdanie z czynności swoich za rok 1884. Dochody komisyi wynosiły 26.279 złr. 94 cnt. — rozchód zaś sumę 21.442 złr. 74 cnt.—Reszta gotówki 4837 złr. 20 ct. przeniesioną została na rok 1885.

W Sliaczu na Węgrzech, otworzył właściciel kąpiel p. Lenoir, 4 wolne miejsca dla nauczycieli szkół ludowych, o czem zawiadomił węgierskie ministeryum oświaty. — Użycie tych bezpłatnych kąpieli, oznaczone jest w czasie między 15 sierpnia a 30 września.

Kąpiele Schönberg w Szwajcaryi, spaliły się dnia 6 b. m.

Do Ems, przybył cesarz Wilhelm dnia 22 b. m.

Gmunden. Otwarto tutaj 15 bm. pływalnią i zakład kąpielowy na jeziorze. Jestto najpiękniejszy zakład w swoim rodzaju, w całej Austryi. Ze szerokiego mostu wchodzi się do wielkiego salonu, gdzie z boku umieszczona jest sprzedaż biletów. Z tego salonu udać się można do oddziału dla pań i do osobnego oddziału dla mężczyzn. W tych oddziałach są urządzone rozmaite kąpiele. W obydwóch oddziałach jest 110 gabinetów. Cała budowla jest bardzo praktyczna i piękna.

Königswart. Król Holandyi Wilhelm III. przybył tu z Karlsbadu 15 b. m. na kuracyą, którą kierować ma tutejszy lekarz zdrojowy Dr. Kohn. Przybyła tu również w następnych dniach królowa Emma i księżniczka Wilhelmina z dworem, z Cieplic Schönau. Pogoda jest tu piękna, a w zakładzie bawi przeszło 100 osób.

Na jeziorze Hallstadzkiem, spuszczono nowy piękny okręt pasożerski, przy towarzyszących temu aktowi uroczystościach. Wielka liczba turystów obecną była przy urzędowej próbie jazdy. Nowy okręt jest bardzo wygodnie i praktycznie urządzony. Zbudowano go w Lincu.

Drobne wiadomości.

Pamięć Dra Józefa Dietla, niewygasła w Krynicy; uczczoną będzie może wkrótkim czasie pomnikiem, godnym naszego lekarza i patryoty. Grono ludzi, którzy tę myśl podjęli, a zebrali dotąd na cel budowy pomnika 126 złr. 42 ct., z urządzonego balu itd. — odbyli d. 19 bm. poufną naradę, na której zapadła uchwała, aby podać do Namiestnictwa prośbę, o pozwolenie zbierania składek na budowę pomnika. Pieniądze dotychczas zebrane ulokowane będą w krynickiej kasie zaliczkowej i oszczędności „Wzajemna pomoc". Na tem zebraniu, uchwalono uprosić tutejszego notaryusza Dra Bartmana, aby wystósował odpowiedną prośbę do Namiestnictwa, co Dr. Bartman najchętniej w krótkim czasie przyobiecał uczynić. Spodziewamy się przychylnego załatwienia sprawy w Namiestnictwie.

W parku krynickim, na placu zabaw, wystawiono kosztem Komisyi zdrojowej, piękną kręgielnię, z odpowiedną obszerną altaną. Miejsce to, jako ocienione drzewami szpilkowymi parku, bardzo będzie odpowiedne do gier towarzyskich. Prawdopodobnie będzie tam i służba do stawiania kręgli, i posługi gości. Obok kręgielni, ujęto w murowane brzegi o eliptycznym kształcie, dawny stawek, zasilający fontannę. Obecnie staw wygląda pięknie: urządzono nad nim kaskadę. Całość jest efektowna i piękna. Oprócz tego porobiono w parku wiele ścieżek i naprawiono stare. Na Łętówce mamy nową piękną grotę kamienną, u stóp posągu Matki Boskiej. Statua otoczoną jest balaskami i świeżo omalowana, — jednem słowem widać w tym roku pracę Komisyi zdrojowej.

Droga do Tylicza. W Krynicy brak jest zupełny dróg nowych obfitujących w piękne widoki, z wyjątkiem drogi prowadzącej do Tylicza i dalej na Węgry do Bardyowa. Ale niestety jestto droga gminna i znajduje się jak może być w najgorszym stanie tak, że właściciele powozów za żadną cenę niechcą tej drogi odbywać a nawet i właściciele zwykłych góralskich wózków niechętnie godzą się na takową. Otóż skutkiem licznych od dawna wnoszonych petycyj do odpowiednich władz — ostatnią petycyę wniosło w roku zeszłym zawiązujące się Towarzystwo Przyjaciół Krynicy — sprawę o tyle naprzód posunięto, iż Wydział krajowy wysłał w jesieni 1884 r. swego inżyniera p. F. Pantowskiego, który wziął pomiary

z całej tej drogi, następnie wypracowano plany i kosztorysy. Z tych ostatnich okazało się, iż koszta budowy tej drogi wyniosą 30,000 złr. Wydział krajowy ofiarował na ten cel 40% kosztów ale Dyrekcya Domen i Lasów, która pierwotnie tę sprawę poruszała i ofiarowała tylko 3000 złr. z tem zastrzeżeniem, iż Wydział krajowy tak samo wysoką kwotą przyczyni się do rekonstrukcyj — obecnie usuwa się od całej tej sprawy i nie ma zamiaru zgodzić się by wspólnie z Wydziałem krajowym wybudować tę drogę, której znaczenie jest bardzo doniosłe nietylko dla gości kąpielowych, dla rozwoju zdrojowiska, ale też dla przemysłu miejscowego. Sądzimy że ta piękna myśl już rozwinięta na planach inżynierskich nie zwiędnie na papierze ale że ją popierać dalej będą wszyscy przyjaciele Krynicy.

Dzienniki krajowe, wyjmują wiele ustępów z „Krynicy". Cieszy nas to bardzo — lecz nie dlatego, że biorą z naszego pisma niektóre ustępy dotyczące naszych zdrojowisk — ale dlatego, że się zajmują sprawami tych zdrojowisk, mających jak wiadomo na sobie ów grzech śmiertelny, że są krajowymi. Przy takiem zajęciu się sprawami naszych zdrojowisk, zmienić się może wiele na ich korzyść. Dlatego jeszcze raz powtarzamy, iż cieszy nas bardzo zajęcie się dziennikarstwa polskiego sprawami zdrojowisk krajowych.

W innych zdrojowiskach krajowych, musi być mało rozwinięte życie kąpielowe — gdyż na nasze uprzejme wezwania wystosowane do zarządów zdrojowisk, o nadesłanie nam korespondencyi, jak również na odezwę do publiki naszej w tej mierze — odbieramy dotąd bardzo skąpe wiadomości z miejsc wspomnianych. Stosunkowo więcej mamy wiadomości z obcych zdrojowisk jak z naszych. Nie wiemy doprawdy, czemu to przypisać. Wszakże mamy dosyć znaczną liczbę zakładów kąpielowych w kraju, a dotąd zaledwie cztery zdrojowiska, nadesłały nam korespondencye, — reszta milczy. Czyżby tam życie zamarło? Wiemy że nie wszystkie nasze zdrojowiska mogą się pochwalić takimi nabytkami i takiem życiem kąpielowem, jak np. Szczawnica, Iwonicz lub Krynica. Nie przeszkadza to jednak, aby dały znak życia, gdyż tylko tym sposobem, mogą się ludzie coś nowego o nich dowiedzieć, a to prowadzi ostatecznie do większego rozwoju zakładów kąpielowych. Pismo nasze założone jest jedynie w tym celu, aby było rzecznikiem w żywotnych sprawach zdrojowisk krajowych jak również pismem informacyjnem dla kąpielowych gości. Więc czemuż nie używać tego pisma, do zamanifestowania przed światem, że nasze zdrojowiska żyją, że się rozwijają — że my wszyscy zajmujemy się ich sprawami i dążymy naprzód...

Drugi koncert pp. Braunów, odbył się dnia 21 bm. w Krynicy, w sali „pod Barankiem", z równem powodzeniem jak i pierwszy. Wykonanie programowych utworów na cytrach, nie pozostawiało nic do życzenia, a powtórzony „Wieniec pieśni polskich" utworu koncertanta mile był przyjęty przez słuchającą publiczność.

Posiedzenie komisyi zdrojowej w Krynicy, odbyło się dnia 22 bm. pod przewodnictwem p. Zborowskiego, c. k. Starosty z Nowego Sącza. Co tam uradzono, tego nie wiemy. Osłonięte to jest tajemnicą dla zwykłych śmiertelników — co rzeczywiście może być dobre, gdyż nie wszystkich mogą interesować sprawy, jakie się w Komisyi zdrojowej załatwiają — i na odwrót: sposób załatwiania spraw Komisyi nie dla wszystkich może być interesujący — a rezultaty i tak później zobaczymy. Rezultaty te w tym roku są rzeczywiście godne uznania co radzibyśmy widzieć w każdym roku w naturze i sprawozdaniach.

Z grona lekarzy krynickich, wybrano w tym roku do Komisyi zdrojowej, Dr. Blatteisa i Dr. Marsa. Dawny długoletni członek Komisyi Dr. Skórczewski, nie został w tym roku wybrany z grona lekarzy, gdyż jak słyszeliśmy wybrany będzie z łona Komisyi zdrojowej, jako przedstawiciel tutejszych prywatnych właścicieli domów. Widocznie brakuje tutaj inteligentniejszych właścicieli domów, skoro taka zamiana nastąpić musiała — w co jednak uwierzyć nie możemy.

Między Iwoniczem a Krosnem, toczy się walka o to, gdzie mają wysiadać goście jadący do Iwonicza, czy w Krośnie, czy też na stacyi nazwanej Iwonicz, położonej obok zakładu zdrojowego. Krosno przytacza ten szczegół, iż stacya Iwonicz, położona jest w czystem polu, nie ma restauracyi, hotelu itd. Wszystko to jest jednak mylne, najprzód dlatego, że stacya Krosno jest o kilka kilometrów odległą od miasta i z przeciwnej strony od Iwonicza położoną — więc chory gość musiałby raz przesiadać się na stacyi Krosno, potem pojechałby do miasta Krosna do hotelu, a stamtąd musiałby przeszło dwie mile jechać pagórkowatą drogą, a taka podróż trwaćby musiała przy lichej drodze, przynajmniej dwie godziny. Przyjechawszy zaś wprost na stacyą Iwonicz, zastanie tam doskonałe powozy i wózki z taryfami, tak że ani grosza więcej nad skromną taryfę zapłacić nie jest zmuszony. Na stacyi zaś wybudowany został w tym roku hotel, urządzony wprawdzie skromnie, ale na sposób hotelików zagranicznych, a przytem tani, gdzie zresztą nie potrzeba się koniecznie zatrzymywać, gdyż za trzy kwadranse, dostać się można po dobrej drodze do zakładu.

Naszych prenumeratorów w Krynicy, upraszamy o odbieranie „Krynicy" w *lokalu redakcyjnym*, nie będziemy bowiem nadal rozsyłać miejscowym prenumeratorom naszego pisma do ich mieszkań. „Krynicę" odbierać można w niedzielę od godziny 11 do 3 po południu.

Posiedzenie komitetu budowy kościoła w Krynicy, odbyło się dnia 23 bm. Nie wiemy jakie rezultaty wydała zredagowana przez Przewodniczącego komitetu odezwa z dnia 4 lutego br. wystosowana do c. k. Starostw, prosząca o zbieranie składek — gdyż zbieranie tych składek dozwolone było tylko do końca kwietnia br. od 17 kwietnia roku przeszłego. Był to czas za krótki, aby można było wiele zebrać. Sądzimy jednak iż na tem posiedzeniu powzięto zapewne jakąś stanowczą decyzyą, co do prowadzenia nadal sprawy budowy kościoła.

Podróż naokoło świata welocypedem odbywa niejaki Mr. Tomasz Stevens. Przejechał on już przestrzeń z San-Francisko do Bostonu w przeciągu 53 dni. Stąd pojedzie dalej do Liwerpolu okrętem, dalej do Dowru, a przez Paryż do Niemiec, Austryi i Turcyi. Z Małej Azyi ma jechać do Persyi a stąd na przyszłą wiosnę wyruszy do Chin. Życzymy mu szczęśliwej podróży.

Mierzwiński, cieszy się wielką sympatyą cesarza Wilhelma. Nasz tenor, bawiący obecnie w Warszawie otrzymał od cesarza Wilhelma fotografią jego z podpisem: Wilhelm, Imperator-rex, a oprócz tego zegar, o którego wysłaniu został Mierzwiński telegraficznie uwiadomiony. Oby ta sympatya przelać się mogła na resztę naszych rodaków, będących pod panowaniem pruskiem!

Damski kapelusz paryski, najnowszego fasonu, w taki sposób radzi wykonać pewien humorysta: Weź byle jakie słomiane pudło, okręć je sześcioma łokciami gazy, i nastrzęp dwunastoma łokciami atłasowej wstążki dowolnej barwy. Na wierzch połóż wiązkę siana, sześć kilogramów sztucznych kwiatów i dwanaście kilogramów strusich piór. Następnie palnij pięścią z całej siły w to sowie gniazdo, tak aby się to wszystko porządnie ugniotło i włóż na głowę z fantazyą.

Ogólna lista gości.

Po dzień zamknięcia numeru tygodnika naszego, wykazują obce listy gości, następującą ilość osób, w bieżącym sezonie kąpielowym:

Aussee	815	osób
Baden-Baden . . .	16.055	osób
Baden koło Wiednia .	4.228	„
Baden koło Zurychu .	3.691	„
Bilin	52	„
Buzias	170	„
Cieplice-Schönau . .	2.574	„
Cieplice-Trenczyn . .	811	„
Cudowa	237	„
Eichwald	139	„
Elmen	1.320	„
Elster	1.345	„
Francensbad . . .	2.550	„
Gastein	474	osób
Gieshübl-Puchstein .	101	„
Gleichenberg . . .	1406	„
Gräfenberg . . .	361	„
Harkany	625	„
Iszl	1.691	„
Kaltenleutgeben . .	176	.
Karlsbad	11.385	„
Krapina-Teplitz . .	485	„
Krynica	575	„
Lindewiese . . .	309	„
Lipik	243	„
Lubień	205	„
Marienbad . . .	4.032	„
Nanheim	1.014	„
Neudorf	59	„
Pyrmont	2.038	„
Reichenhall . . .	837	„
Reinerz	768	„
Sulca	309	„
Szczawnica. . . .	661	„
Tüffer	179	„
Vöslau	1.658	„
Wiesbaden . . .	33.652	„
Wildbad	1415	„

Upraszamy szanowne zarządy zdrojowisk, o łaskawe nadsyłanie nam najdalej do środy w każdym tygodniu, swych wykazów, obejmujących bawiącą ilość osób w poszczególnych zdrojowiskach.

V. Lista gości zdrojowych w Krynicy

przybyłych od 19 do 25 czerwca 1885 r.

Liczba porządkowa	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
185	**Guter Meche** żona kupca	z Oświęcima	u Braunfelda	1
186	**Zanger Chane** żona kupca	z Ostrowca król. Pol.	„ „	1
187	**Neuhaus Gütel**, córka Rabina	z Tomaszowa „	„ „	1
188	**Brifel Moses Leib**	z Wyżnicy	u Vogla	1
189	**Feuerstein Bluma**, żona kupca	ze Zbaraża	„ „	1
190	**Biren Fredel**, żona kupca	z Rozwadowa	„ „	1
191	**Ratz Gittel**, żona handlarza drzewa z dziećmi i służącą	z Krystynopola	pod Lwem	4
192	**Laba Wilhelmina**, żona urzędnika koleji państwowej	ze Lwowa	„ Wisłą	2
193	**Galzińska Aniela**, żona oficyalisty skarbu łańcuckiego z dziećmi i sługą	z Łańcuta	„ „	4
194	**Nowakowski Mieczysław**, właściciel dóbr . .	z Sokala	„ „	1
195	**Rozmanit Marya**, właścicielka dóbr	z Rakowic	w Witołdówce	1
196	**Pisz Stanisław**, maszynista od kolei państwowej.	ze Zborowic	pod Szwajcarem	1
197	**Dziembowski Leon**, urzędnik dróg żelaznych .	z Warszawy	u Eisa	1
198	**Dombrowska Aurelia**, żona oficyalisty w skarbie Przeworskim z córką i służącą . . .	z Nowosielca	pod Cisem	3
199	**Senator Rachel**, nauczycielka	z Jarosławia	„ Szwajcarem	1
200	**Gelehrte Lea**, żona kupca	„ „	„ „	1
201	**Paprocka Emilia**, żona dzierżawcy dóbr z córką	ze Zawisznia	„ Wisłą	2
202	**Kolbuszewska Jadwiga**, żona kancelisty Dyrekcyi Skarbu	ze Lwowa	„ Pagatem	1
203	**Korzym Jan**, piekarz ze służbą	z Nowego Sącza	u Kmietowicza	5

Liczba porządkowa	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
204	**Szczękowska Marya**, żona Administratora z córką	z Białobrzegu	pod Pagatem	2
205	**Gottlieb Franciszka**, żona obywatela . . .	ze Lwowa	w Hotelu Warszaw.	1
206	**Bortkiewicz Felicya**, emerytka z córką . . .	z Warszawy	pod Trąbką	2
207	**Schellenberg Minna**, żona kupca	ze Lwowa	w Łazienkach	1
208	**Wodzińska z Tyszkiewiczów** obywatelka z córką i służącą	ze Suchy król. Pols.	pod Szwajcarom	3
209	**Kozłowski Henryk**, obywatel ziemski z żoną .	z Łowinia gub. Kiel.	w Łazienkach	2
210	**Tiger Debora**, kupcowa	z Przemyśla	u Sary Braun	1
211	**Schächter Grünsze**, kupcowa	„ „	„ „ „	1
212	**Lieb Lea**, właścicielka dóbr	z Turki	„ „ „	1
213	**Bör Marya**, kupcowa	z Ustrzyk	„ „ „	1
214	**Horowitz Chaje**, kupcowa	z Apola gub. Lubel.	„ „ „	1
215	**Zoller Isak**, kupiec z żoną	z Sieniawy	„ „ „	2
216	**Pisanko Felicya**, żona obywatela z córką . .	z Wilna	pod Kościuszką	2
217	**Dziedzic Józef**, płótniarz	z Dębowca	u Pelaka	1
218	**Terlecka Antonina**, żona urzędnika pocztowego	z Jarosławia	pod Szczerbcem Chr.	1
219	**Starzeńska Henryka**, żona prywatnego urzędnika	z Podhorcy	„ Pagatem	1
220	**Siwicki Konstanty**, właściciel dóbr ziemskich .	z Cieniawy	„ Góralem	1
221	**Krzysztowicz Mikołaj**, właściciel dóbr ziemskich	ze Załuszcza	„ „	1
222	**Franciszka Radzimińska Frąckiewicz**, córka obywatela	z Mimojmi gub. Kow.	„ Złotą bramą	1
223	**Paszkowska Matylda**, żona agenta Towarzystwa ogniowego z córką	z Wilna	„ „	2
224	**Gruzewska Zofia**, ...	„ „	„ „	1
225	**Rutkiewicz Józefa**, ...	„ „	„ „	1
226	**Orzechowska Karolina Oksza**, obywatelka ze służącą	z Mentony	pod Kurkiem	2
227	**Sobańska Natalia**, obywatelka z synem i kucharką	z Krakowa	„ „	3 3
228	**Świerczyńska Karolina**, żona sekretarza magistratu z dziećmi	ze Sanoka	u Eisa	1 3
229	**Iwańska Elżbieta**, żona kupca	z Radomyśla	„ „	1
230	**Kopystyńska Paulina**, żona profesora z rodziną	z Łowicza król. Pol.	„ „	4
231	**Kochanowska Emilia**, właścicielka dóbr z rodziną i służbą	z Horysławic	pod Pagatem	5
232	**Dąbrowska Antonina**, żona kupca z córką . .	z Warszawy	„ Jarząbkiem	2
233	**Rabinowicz Regina**, żona urzędnika z rodziną i służącą	„ „	„ Białą różą	5
234	**Romański Jan**, dzierżawca dóbr i administrator fabryk cukru z żoną	z Uladówki gub. Pod.	„ Wisłą	2
235	**Helm Adolf**, aptekarz	z Glinian	„ Białą różą	1
236	**Janicka Emilia**, żona inżyniera z córką . .	z Warszawy	„ Pagatem	2
237	**Bartfeld Rifka**, kupcowa	ze Złoczowa	„ Łososiem	1
238	**Horowitz Zlate**, kupcowa	z Drohobycza	„ „	1
239	**Zborowska Emilia**, żona ck. starosty z córkami	z Nowego Sącza	w Witołdówce	3
240	**Kohn Saul**, obywatel z rodziną i boną . .	z Warszawy	w Hotelu Krakow.	5
241	**Lopatyner Paulina**, żona c. k. urzędnika z rodziną i sługą	z Tarnowa	pod Trąbką	5
242	**Hartmann Luisa**, żona kupca	z Tarnopola	„ 3 Koronami	1
243	**Schiff Sara**, żona kupca	ze Stryja	„ „	1
244	**Apfelbaum Rozalia**, żona kupca	z Warszawy	„ „	1
245	**Stern Sabina**, żona kupca	ze Stanisławowa	„ „	1
246	**Mühlgraum Alte**, żona kupca	ze Skałatu	„ „	1
247	**Pamm Bronisława**, żona kupca	z Krakowa	pod Tygrysem	1
248	**Pamm Chaje**, żona kupca	„ „	„ „	1
249	**Urbanowska Katarzyna**, żona inżyniera i właściciela fabryki z córką	z Poznania	w Willi Ułana	2
250	**Barohn Rachel**, żona rzemieślnika	z Tarnowa	u Nadla	1
251	**Sehpaner Chawe**, żona piekarza	„ „	u Braunfelda	1
252	**Zbigini Józef**, cukiernik	z Krakowa	pod Dębem	1

Liczba porządkowa	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Ilość osób
253	**Bloch Betty**, żona kupca	z Drohobycza	pod Koleją państw.	1
254	**Kupferman Amalia**, żona mosiężnika . . .	z Tarnowa	" " "	1
255	**Engiel Lea**, kupcowa z rodziną	" "	" " "	3
256	**Merunowicz Jakób**, inżynier	ze Stanisławowa	w Alfredówce	1
257	**Lipschütz Johanna**, żona podoficera	z Monasterzysk	" "	1
258	**Sekieła Melania**, żona gr. kat. księdza . .	z Kalnicy	pod Góralem	1
259	**Horodyski Stanisław**, ck. oficyał pocztowy z rodziną i służącą	z Jarosławia	u Eisa	5
260	**Walfisz Gustawa**, obywatelka	z Warszawy	pod Lwem	1
261	**Zelniker Zofia**, obywatelka	" "	" "	1
262	**Zmigród Adolf**, kupiec	z Tarnowa	pod Szwajcarem	1
263	**Rybicka Ewelina**, zona rejenta	z Zakroczyma g. Pło.	" "	1
264	**Beze Anna**, kupcowa	z Touluse Francya	" Potokiem	3
265	**Malachowski Piotr** c. k. kancelista do ksiąg gruntowych	z Kęt	" Szwajcarem	1
266	**Gottlieb Franciszka**, wdowa po obywatelu . .	ze Lwowa	" 3 Różami	1
267	**Dąbrowska Antonina**, żona kupca z córką [. .	z Warszawy	w Witoldówce	2
268	**Timendorfer Valeska**, żona kupca ze służącym	z Bilska	pod Potokiem	2
269	**Knoblauch Teresa**, nauczycielka muzyki . .	ze Lwowa	w Willi Ułana	1
270	**Szameyt Władysław**, rottmistrz III pułku ułanów	z Głogowa	pod Orłem	1
271	**Martusiewicz Jan**, kasyer kasy oszczędności z córką	z Tarnowa	w Łazienkach	2
272	**Ciołkowska Marya**, obywatelka ziemska z córką	ze Słubicy g. Warsz.	pod Trąbką	2
273	**Kohne Antoni**, obywatel z rodziną i służącą .	z Warszawy	" Wisłą	5
274	**Jan Władysław Selinger Geriński**, inżynier z żoną	z Kijowa	" "	2
275	**Ciążkowska Seweryna**, żona cukiernika z rodziną	z Tarnopola	w Hotelu Warsz.	3
276	**Zenker Ignac**. koronkarz	z Abertham Czechy	u Hütla	1
277	**Rusinowska Aniela**, żona właściciela drukarni ze służącą	z Tarnowa	pod Lwem	2
278	**Batorska Felicya** nauczycielka z siostrą . .	z Kamieńca Pod. ros.	" Złotą bramą	2
279	**Szlaga Marya**, krawczyni z rodziną i służącą .	z Nowego Sącza	" Białą różą	4
280	**Sternik Menesche** kupcowa	z Wołoczyska	" Łososiem	1
281	**Sternik Dyne** kupcowa	" "	" "	1
282	**Manowarda Hermina**, nauczycielka	z Czerniowic	" Lipami	1

	Razem rodzin	98	osób	171
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się		24	"	32
	Razem	122	"	203
	Suma poprzedniej listy	237	"	372
Ogólna ilość od 15 maja do 25 czerwca		**359**	"	**575**

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz. Drukiem J. Pisza w Tarnowie.